

D Z I E N N I K O B O Z O W Y

A P W

M.p. wtorek 11 września 1945 r.

Rok II. Nr.192 (468)

UDAREMNIONE WYKRADZENIE

QUISLINGA ?

Oslo 11.IX. Przed ogłoszeniem wyroku na Quislinga panowało w Oslo wielkie wzburzenie wywołane wiadomościami, że nocy ubiegłej usiłowano wykraść Quislinga z więzienia. Oficjalnie nie ogłoszone w tej sprawie żadnych szczegółów, wiadomo tylko, że istotnie w obrębie więzienia, w którym znajduje się Quisling, schwytano 3 jego zwolenników przebranych w mundury żołnierzy szwedzkich i zaopatrzonych w fałszywe dokumenty.

Oslo 11.IX. Tekst wyroku, kładącego Quislinga na śmierć, obejmuje 35 stron. Po ogłoszeniu wyroku Quisling zapowiedział kasację.

PREMIER GROZA U SWEGO PROTEKTORA

Moskwa 11.IX. Premier rumuński Groza przyjął ty był wczoraj po raz drugi przez Stalina. Rozmowa trwała około 3 godzin. Korespondenci amerykańscy wyrażają opinię, że Moskwa przywiązuje do sprawy rumuńskiej nie mniejszą wagę niż do sprawy Polski.

Ankara 11.IX. Korespondenci zagraniczni donoszą, że garnizony sowieckie w całej Rumunii zostały silnie wzmożone.

Pod auspicjami Kominternu

ODBEDZIE SIĘ KONGRES KOMUNISTÓW NIEMIECKICH

Sztokholm 11.IX. Prasa szwedzka donosi, że w listopadzie b.r. odbędzie się w sowieckiej strefie okupacyjnej w Berlinie kongres komunistów niemieckich. Na kongres ten przybyć mają przedstawiciele komunistów niemieckich z całej Rzeszy, delegaci Związku Wolnych Niemców w Moskwie oraz kierownicy sekcji niemieckiej "rozwiązanego" Kominternu.

B. PREMIER JAPOŃSKI TOJO ARESZTOWANY

Tokio 11.IX. Na rozkaz gen. Mac Arthura aresztowany został b.premier japoński Tojo. Również na rozkaz gen. Mac Arthura zlikwidowana zostanie w ożwartek japońska cesarska główna kwatera. Prasa japońska otrzymała zakaz podawania jakichkolwiek wiadomości o ruchach wojsk sojuszników.

Dziś rozpoczyna się

KONFERENCJA BEVIN - BYRNES - BIDAULT - MOŁOTOW - WANG

Londyn 11.IX. Dziś popołudniu rozpoczynają się obrady konferencji ministrów spraw zagranicznych W. Brytanii, St. Zjednoczonych, Francji, Rosji i Chin. Obradom przewodniczyć będzie Bevin. Wczoraj odbył on konferencję z ministrami spraw zagranicznych Francji i Chin - Bidault i Wang'em, dziś przed otwarciem obrad odbędzie jeszcze rozmowy z Byrnesem i Mołotowem którzy, znajdują się już w Londynie.

Londyn 11.IX. W przeciwieństwie do zjazdu poczdamskiego, który gospodarze sowieccy urządzili z wielkim przepychem, konferencja londyńska odbędzie się w najskromniejszych ramach bez wystawnych przyjęć. Taki charakter konferencji nadany został na wyraźne życzenie Bevin'a, który stoi na stanowisku, że w momencie gdy miliony ludzi głodują nie jest właściwe urządzenie wystawnych bankietów.

Londyn 11.IX. W kręgach politycznych uważają, że Bevin zażąda na konferencji, aby wszystkie wielkie mocarstwa przyszły z pomocą państwom Europy. Obserwatorzy polityczni podnoszą wątpliwości czy na konferencji londyńskiej uda się ustalić, jak to poprzednio zapowiadano, teksty traktatów pokojowych z b. satelitami osi. Obecnie mówi się o zbadaniu warunków panujących w tych państwach.

Londyn 11.IX. Francuski minister spraw zagranicznych Bidault oświadczył przedstawicielom prasy, że problem Niemiec nie znajduje się w programie obrad konferencji. Dał on do zrozumienia, że Francja żywi żal z powodu decydowania tych spraw w Poczdamie, gdzie nie była reprezentowana.

Londyn 11.IX. "Times" pisze, że na konferencji londyńskiej omówione muszą być w pierwszym rzędzie sprawy żywności, węgla i transportu w Europie. Jeżeli te zagadnienia nie zostaną rozwiązane - wszelkie traktaty pozostaną tylko świstkami papieru. "Daily Telegraph" podkreśla, że głównym celem konferencji jest przygotowanie takiej odbudowy Europy, która uniemożliwi wybuch nowej wojny.

Zgodnie z postanowieniem konferencji poczdamskiej, zbierająca się dziś po raz pierwszy w Londynie rada ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw, winna zająć się przede wszystkim przygotowaniem traktatu pokojowego z Włochami. Okoliczność, że właśnie Włochom dano pierwszeństwo w długim korowodzie byłych satelitów Niemiec, wynika nie tylko z faktu, że one pierwsze zerwały z Hitlerem. To zerwanie nie było tylko formalne - naród włoski swym całym zachowaniem dał dowody głębokiej nienawiści do hitlerowskich pseudosojuszników, którzy szybko przerozdziłi się w gnóbielili i do ich pomocników, rodzinnych faszystów. Dał również poważny wkład w wspólne dzieło zwycięstwa sojuszników: partyzanci i regularne wojska włoskie walczyli z Niemcami, flota z Japonią. Włosi są klasycznym przykładem narodu, wciągniętego do wojny wbrew swej woli przez grupę awanturników, będących u władzy.

Na tym tle jest zrozumiałe, że Włochy nie mogą być dłużej traktowane jako były nieprzyjaciel. Przeciwnie, ponieważ wypowiedziały one wojnę i walczyły z Niemcami, to w przyszłości winny być w gronie Zjednoczonych Narodów, które podpiszą z Rzeszą traktat. Dlatego sprawa ustalenia warunków pokoju dla Włoch jest na - głąca, tymbardziej, że mocarstwa anglo-saskie nie tylko chcą się pozbyć kłopotów, związanych z okupacją półwyspu, lecz ponadto chcą zaskarbić sobie przyjaźń nowej Italii - państwa zajmującego tak ważne położenie na południu Europy.

W porównaniu z problemami wszystkich innych krajów europejskich, problem włoski jest stosunkowo prosty. We Włoszech istnieje rząd uznawany przez wszystkie mocarstwa, w którym reprezentowane są wszystkie stronnictwa (od komunistów aż do partii katolickiej), na jakie wydaje się dzielić w tej chwili opinia włoska. Jakkolwiek stosunki wewnętrzne kraju dalekie są od

Londyn 11.IX. Adm. Mountbatten oświadczył, że Japonczycy, którzy skapitulowali półwschodniej Azji, nie uważają się za pobitych, co wykazują wyraźnie swym zachowaniem się. Adm. Mountbatten zapowiedział wydanie zarządzeń, które dadzą Japonczynom poznać i zrozumieć ich właściwą sytuację. Jednocześnie admirał stwierdził, że w ciągu ostatnich dwóch lat wojska brytyjskie i imperialne stanowiły około 80% sił podległych dowództwu sojuszniczemu półwschodniej Azji. Wojska lądowe liczyły około 650 tys. ludzi, a marynarka około 85 tys.

Moskwa 11.IX. Ogłoszony wczoraj oficjalny komunikat sowiecki stwierdza, że japońskie samoloty samobójcze w dalszym ciągu bombardują objekty kolei mandżurskiej. Sowieckie oddziały ochrony tej kolei znajdują się w stałym pogotowiu alarmowym. W czasie walk sowiecko-japońskich zabitych zostało - według komunikatu moskiewskiego - 80 tys. Japonczków, a 650 tys. dostało się do niewoli. Straty sowieckie wyniosły 8 tys. zabitych.

stabilizacji, a akty bezprawia komunistów są na porządku dziennym, to jednak uważa się, że tylko stabilizacja pozycji międzynarodowej Włoch, przyniesie może uspokojenie wewnętrzne,

Trudności ustalenia kłauzul traktatu to kwestje terytorialne. 2 z nich są najważniejsze: Triest, do którego rości sobie pretensje Tito, oraz przyszłość kolonii włoskich. W sprawie Triestu stanowisko Anglii, Ameryki i Francji przychylnie jest Włochom i Mołotow będzie odosobniony w popieraniu żądań Tity. Lecz prędko nie cofnie tego poparcia, gdyż wewnętrzny prestiż Tity w Jugosławii w poważnym stopniu zależy od rozwiązania sprawy Triestu. Za ewentualne ustępstwo Moskwa będzie żądać b. wysokiej ceny. Na tym problemie może się wywrócić cały projekt traktatu. Nie mniej skorlikowana jest sprawa kolonii włoskich. Każde z 4 mocarstw ma tu swój pogląd. Amerykanie skłonni są oddać Włochom wszystkie kolonie. Anglicy woleliby przekształcić Libię w państwo arabaskie czem zdobyliby sobie mir w świecie Islamu. Tego boi się Francja ze względu na sąsiedztwo swych kolonii, gdzie ma dużo kłopotów z ruchem nacjonalistycznym. Sowiety wreszcie ohoiałyby wspólnego zarządu nad

W S K R Ó C I E

- Jutro staje przed sądem w Paryżu Jean Harold Paquis, główny komentator radia paryskiego przez cały okres okupacji niemieckiej. Grozi mu kara śmierci.

- Władze amerykańskie aresztowały w Monachium Mariana Hupke, który na krótko przed wojną wydał dwie książki o rzekomych przesładowaniach Niemców w Polsce. B książki jego Hitler czerpał argumenty do swych mów, uzasadniających napaść na Polskę.

tymi obszarami rozumieją, że nie-uniknione w tym wypadku tarcia wyjdą im na korzyść.

Jeżeli rada min. spraw zagr. nie zdoła dojść do porozumienia w sprawie traktatu z Włochami, to oczywista jej dalsze funkcjonowanie jako organizacji mającej wydobyć świat z chaosu powojennego będzie bezcelowe. Jeżeli natomiast zdoła przebyć tę przeszkodę to czeka ją nowa i to znacznie większa: Bałkany. Dziś nikt nie mówi o przygotowaniu traktatów z państwami bałkańskimi, a tylko o wyjaśnieniu sytuacji tam obecnie istniejącej. Nie trudno połamać sobie zęby przy rozgryzaniu problemu: co to jest demokracja na Bałkanach anno 1945.?